

Jarosław M. Lipniak

Teocentryczny wymiar łaski usprawiedliwienia w teologii Karla Rahnera

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/2, 127-138

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAROSŁAW M. LIPNIAK
WROCLAW

TEOCENTRYCZNY WYMIAR ŁASKI USPRAWIEDLIWIENIA W TEOLOGII KARLA RAHNERA

Karl Rahner¹ należy do najwybitniejszych teologów katolickich ubiegłego stulecia. Bez jego dorobku naukowego, liczącego ponad cztery tysiące tytułów², trudno sobie wyobrazić współczesną teologię. Dlatego mówi się nawet o „erze rahne-

¹ Karl Rahner urodził się 5 marca 1904 roku we Fryburgu Bryzgowijskim. W 1922 roku wstąpił do zakonu jezuitów. Był uczniem filozofa, prof. Martina Heideggera. Świecenia kapłańskie przyjął 26 lipca 1932 r. W 1937 r. został profesorem uniwersytetu w Innsbrucku, a w 1964 r. w Monachium. Okres działalności Rahnera jako profesora teologii obfitował w liczne artykuły i rozprawy, które dość wcześnie zostały przetłumaczone na wiele języków świata. Wspólnie z Hansem Ursem von Balthasarem planował opracowanie podręcznika dogmatyki, ale tego dzieła nie doprowadził do końca. Swego rodzaju wyjątek stanowi tu *Grundkurs des Glaubens (Podstawowy wykład wiary, Warszawa 1987)*, ale nie jest on podręcznikiem dogmatyki, lecz wprowadzeniem w tajemnicę chrześcijaństwa. Był jednym z najbardziej wpływowych teologów w czasie obrad Soboru Watykańskiego II. Zmarł 30 marca 1984 r. Por. P. Imhof, H. Biellowons, *Karl Rahner – Bilder eines Lebens*, Zürich – Freiburg Br. 1985; A. Zuberbier, *Karl Rahner i jego teologia*, „Życie Katolickie” 7 (1988), nr 1 (67), s. 74-78; A. Raffelt (red.), *Karl Rahner in Erinnerung*, Düsseldorf 1994; K.H. Neufeld, *Die Brüder Rahner. Eine Biographie*, Freiburg Br. 1994; I. Bokwa, *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera*, Tarnów 1996, s. 17-43.

² Do najważniejszych dzieł K. Rahnera zaliczamy m.in. szesnastotomowe dzieło *Schriften zur Theologie*, zbierające wszystkie jego najważniejsze artykuły (1954-1984); *Die Gnade wird es vollenden*, München 1957; *Sendung und Gnade*, Innsbruck 1959; *O możliwości wiary dzisiaj*, Kraków 1965; *Teologia a antropologia*, „Znak” 21 (1969), s. 1533-1551; *Wierzę w Jezusa Chrystusa*, Paris 1977; *Bóg stał się człowiekiem. Medytacje*, Poznań 1978; *Przez Ojca do Syna*, Kraków 1979; *Słowo z Krzyża*, Kraków 1980; *Mały rok kościelny*, Kraków 1984; *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987; *O jedności miłości Boga i bliźniego*, „Studia Theologica Varsaviensia” 31 (1993) nr 2, s. 9-26.

rowskiej” i „postrahnerowskiej” w teologii, gdyż po Rahnerze nic „nie jest całym takim, jak było przed nim”³. Niewiele znalazłoby się teologicznych publikacji naukowych, które nie zawierałyby odnośników do jego poglądów⁴.

Od lat toczy się dyskusja, na temat tego, co stanowi centrum teologii Karla Rahnera oraz które pojęcie może być uznane za najistotniejsze. B. van der Heijden w swojej pracy *Karl Rahner. Darstellung und Kritik seiner Grundposition*⁵ stara się wykazać, że punktem wyjścia całej nauki niemieckiego teologa jest problem łaski, rozumianej jako samoudzielenie się Boga człowiekowi. Rahner zauważa, że zanim cokolwiek powie się na temat łaski usprawiedliwienia, trzeba pamiętać o podstawowej prawdzie dotyczącej zasadniczej niedoskonałości, niedorastaniu do swojego przedmiotu każdej teologicznej wypowiedzi⁶. „My wszystko wyjaśniamy przez Boga, a Boga wyjaśniamy jako niewyjaśnialnego”⁷. Szczególnie w kwestii łaski, którą jest sam Bóg. Zdaniem niemieckiego uczonego, owa tajemniczość sprawia, że „w dogmatycznych pojęciach nie może być adekwatnie i refleksyjnie absolutnie jednoznacznych definicji”⁸, dlatego też każda racjonalizacja w teologii musi mieć swoje granice. Stąd „łaska oznacza nie początek i przyrzeczenie zniesienia tajemnicy, ale radykalną możliwość jej absolutnej bliskości, poprzez którą tajemnica nie zostaje zniesiona, ale właśnie jako taka zostaje dana”⁹. Łaska pozostaje więc tajemnicą, tym bardziej że wprowadza człowieka w tajemnicę najbardziej pierwotną, tajemnicę życia Trójcy, dlatego, obok wcielenia, stanowi jedną z trzech największych tajemnic chrześcijaństwa. Niemiecki teolog podkreśla, że Trójca, wcielenie oraz przebóstwienie człowieka w łasce i chwale to tajemnice w znaczeniu właściwym. Wszystkie inne tajemnice chrześcijańskiej wiary są tajemnicami od nich pochodnymi¹⁰.

³ J.B. Metz, *Den Glauben lernen und lehren. Dank an Karl Rahner*, München 1984, s. 13.

⁴ I. Bokwa, *Wprowadzenie...*, s. 9.

⁵ B. van der Heijden, *Karl Rahner. Darstellung und Kritik seiner Grundposition*, Einsiedeln 1973.

⁶ Cokolwiek powie się o łasce, zawsze pozostanie się na obszarze tajemnicy. Tajemniczość jest dla Rahnera trwałą cechą naszego teologicznego poznania, cechą rozciągającą się zawsze na wszystko. Sam Bóg jest tajemnicą, o której wiemy tylko, że jest naszym „skąd i dokąd”, „naszym pochodzeniem i przyszłością”. K. Rahner, *Christlicher Humanismus*, w: *Schriften zur Theologie*, t. VIII, s. 239-259.

⁷ Za: D. Oko, *Łaska i wolność. Łaska w Biblii, nauczaniu Kościoła i teologii współczesnej*, Kraków 1997, s. 164.

⁸ K. Rahner, *Zur Geschichtlichkeit der Theologie*, w: *Schriften zur Theologie*, t. VIII, Einsiedeln 1967, s. 88-110.

⁹ K. Rahner, *Über den Begriff des Geheimnisses in der katholischen Theologie*, w: *Schriften zur Theologie*, t. IV, Einsiedeln 1961, s. 92.

¹⁰ Tamże, s. 87-89 i 98-99.

Prezentując teocentryczny wymiar łaski usprawiedliwienia, Rahner jest przekonany, że doświadczenie Boga nie jest przywilejem poszczególnych mistyków, lecz jest dane każdemu człowiekowi¹¹. Ukryty w świecie Bóg jest „prawdziwą tajemnicą człowieka”¹².

ŁASKA JAKO SAMOUDZIELENIE SIĘ BOGA

Prezentując naukę o usprawiedliwieniu, Rahner wychodzi od pojęcia „samoudzielenia się Boga”, które uważa nie tylko za najważniejszą nazwę łaski, ale obok nadprzyrodzonego egzystencjału¹³ za kluczowe pojęcie i serce całej teologii¹⁴. Pojęcie to, jego zdaniem, najlepiej oddaje istotę chrześcijaństwa, określa też naszą egzystencję. Termin ten, stając się najważniejszym *terminus technicus*, pokazuje między innymi rozumienie innych podstawowych prawd poprzez rzeczywistość samoudzielenia się¹⁵. Samoudzielanie się Boga znajduje się we wszystkich trzech proponowanych przez teologa niemieckiego symbolach wiary. Chrześcijaństwo nazywa „eschatologicznym, historycznym wydarzeniem samoudzielenia się Boga”¹⁶. Podobnie definiuje człowieka, określając go jako „wydarzenie wolnego, niezasłużonego i przebaczonego, absolutnego samoudzielenia się Boga”¹⁷. Rahner stwierdza, że samoudzielenie się Boga w stworzeniu można odczuwać głębiej niż grzech i odpuszczenie grzechów¹⁸, bo obok tajemnicy Trójcy i wcielenia łaska nie tylko należy do jądra rzeczywistości objawienia i usprawiedliwienia, ale jest jej jądrem¹⁹. Usprawiedliwiony bowiem bez żadnej zasługi człowiek staje się świątynią Boga, zamieszkuje w nim Duch Święty jako najwłaściwszy i największy dar. Człowiek posiada dzięki temu udział w naturze Bożej, staje się nowym stworzeniem, Bożym dzieckiem, które ma kontakt z Ojcem. Właśnie to bycie Boga w bez-

¹¹ K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. IX, Einsiedeln 1970, s. 164n.

¹² Tamże.

¹³ Pojęcie egzystencjału nadprzyrodzonego nie jest pojęciem biblijnym, lecz utworzonym w na podstawie biblijnej nauki o powszechnej zbawczej woli Boga – *terminus creatus conveniens*. Za jego pomocą Rahner stara się wyjaśnić to, co w praktyce oznacza, że Jezus Chrystus jest początkiem wiary w człowieka.

¹⁴ Zob. np. K. Rahner, *Selbstmitteilung Gottes*, w: *Sacramentum Mundi. Theologisches Lexikon für die Praxis*, red. K. Rahner, A. Darlapp, Freiburg 1969, s. 523; tenże, *Gotteserfahrung heute*, w: *Schriften zur Theologie*, t. IX, s. 175.

¹⁵ D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 168.

¹⁶ K. Rahner, *Inkarnation*, w: *Sacramentum Mundi*, t. II, s. 824.

¹⁷ K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, Warszawa 1987, s. 122.

¹⁸ K. Rahner, *Erfahrungen eines Theologen. Karl Rahner über Möglichkeiten und Grenzen der Theologie*, HerKor 1984, s. 227.

¹⁹ K. Rahner, *Theologie und Anthropologie*, w: *Schriften zur Theologie*, t. VIII, s. 53.

pośredniej bliskości człowieka, które Biblia i Kościół opisują za pomocą wielu obrazowych pojęć, Rahner wyraża za pomocą jednego terminu „samoudzielenie się Boga”²⁰.

Niemiecki teolog zauważa, że Bóg udziela się człowiekowi na dwa sposoby: przez Wcielenie, gdy Bóg przychodzi w Jezusie Chrystusie, oraz przez łaskę, gdy Bóg daje w niej siebie. Bóg nie jest zamknięty sam w sobie, lecz dzieli się swym szczęściem z innymi. W łasce Bóg z „Boga-w-sobie” staje się „Bogiem-dla-nas”²¹, przy czym największym aktem wolności Boga jest to, że pozostaje On nadal suwerenny. Samoudzielenie się nie jest koniecznością, jest darem wyptywającym z wolności Boga. Dokonuje się w wolności, poznaniu i miłości. Jest wydarzeniem z samego swego rdzenia istotowo duchowym i osobowym. Karl Rahner podkreśla, że takie osobowe ujęcie łaski pozwala uniknąć jej urzeczowienia, ale chroni również przed różnymi nieprawidłowościami w jej ujmowaniu²².

Teocentryczny wymiar łaski usprawiedliwienia ma swoje źródło w tajemnicy Trójcy. To właśnie dlatego, że Osoby Trójcy bytują we wzajemnym, absolutnym samoudzieleniu i tworzą absolutną wspólnotę, człowiek stworzony na obraz Boga jest istotą wspólnotową, a najwyższą formą kontaktu wspólnoty człowieka z Bogiem jest samoudzielenie się Boga. Dlatego też samoudzielenie się, zauważa Rahner, nie może być pojmowane jako udzielenie się abstrakcyjnej istoty, ale jako „udzielenie się Boga takiego, jakim On jest, a więc jako troistego, ponieważ właśnie taki mieszka On w usprawiedliwionym i jest oglądany jako *visio beatifica*”²³.

W usprawiedliwieniu ugruntowana jest relacja pomiędzy człowiekiem a poszczególnymi osobami boskimi, a każda z nich udziela mu się we właściwy dla

²⁰ D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 169.

²¹ K. Rahner, *Theologie der Hoffnung*, w: *Schriften zur Theologie*, t. VIII, s. 563. Owe stanie się „Bogiem-dla-nas” nasuwa pytanie, czy oznacza to jakąś wewnętrzną zmianę w Bogu. Jak słusznie zauważa D. Oko, pytanie to jest szczególnie palące we współczesnej teologii wobec tradycyjnej katolickiej nauki o niezmienności Boga. *Łaska i wolność...*, s. 173. Rahner opracowuje ten problem szczególnie w odniesieniu do wcielenia, stwierdzając, że rzeczywiście oznacza ono jakąś trwałą zmianę w Bogu, ale podobnie mówi też o konsekwencjach samoudzielenia się Boga. Por. K. Rahner, *Der Dreifaltige Gott als transzendenter Urgrund der Heilsgeschichte*, MySal II, s. 339; tenże, *Trinität*, w: *Schriften zur Theologie*, t. IV, s. 1014-1018.

²² Ponieważ łaska jest rzeczywistością osobową, nie może być ujmowana jako rzecz ani przypadłość, czy też jako jakaś tajemnicza moc pochodząca od Boga. Dlatego Rahner do opisu łaski używał kategorii osobowych. Było to zgodne z wzorem Pisma Świętego i nauczaniem Ojców Kościoła. K. Rahner, *Natur und Gnade...*, s. 223n.

²³ K. Rahner, *Trinität...*, s. 1012; por. D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 179. „Tematy nauki o łasce – łaska, usprawiedliwienie, przeobóstwienie człowieka – stają się zrozumiałe w swojej właściwej istocie jedynie z perspektywy nauki o nadprzyrodzonym, bezpośrednim oglądaniu Boga, które według chrześcijańskiej dogmatyki jest celem i spełnieniem człowieka. I także na odwrót: nauka o bezpośrednim oglądaniu Boga może tylko wtedy zostać pojęta w całej radykalności swej ontologicznej

siebie sposób²⁴. Chociaż podstawową rolę w wydarzeniu łaski ma Duch Święty i o Nim jako o zamieszkującym w usprawiedliwionym człowieku mówi Objawienie, to z racji choćby jedności Trójcy należy przyjąć, że na swój sposób zamieszkuje w nim każda inna Osoba. W perspektywie prawdy o Trójcy samoudzielenie się Boga okazuje się być jednym z dwóch podstawowych form samoudzielenia się Boga światu – poprzez łaskę i poprzez wcielenie – przy tym podobnie jak we wcieleniu przychodzi Syn Boży, tak w łasce przychodzi Duch Święty. Jak już wspomniano, ten podział ról, posłannictw między osobami Trójcy Przenajświętszej nie oznacza ścisłej separacji²⁵.

ŁASKA JAKO NADPRZYRODZONY EGZYSTENCJAŁ

Niemiecki teolog zakłada i stara się udowodnić, że człowiek mocą swojej natury jest nakierowany na Jezusa Chrystusa. Podstawą postulowanej przez Rahnera antropologii teologicznej jest relacja człowieka do historycznego Objawienia Boga. Człowiek doświadcza, że w wydarzeniu Jezusa Chrystusa został on zaproszony przez Boga do udzielenia konkretnej odpowiedzi egzystencjalnej. Boże Objawienie, zdaniem teologa, osiąga swój cel, jest swoiście kompletne, jeśli zostanie pozytywnie przyjęte przez człowieka²⁶. Wyrazem obecnego w człowieku stałego nakierowania na Boga jest właściwość przypisana ludzkiej naturze, określona mianem „egzystencjału nadprzyrodzonego”²⁷. Teoria ta spotkała się z krytyką niemałej grupy teologów. Zarzucali oni Rahnerowi, że naturze ludzkiej przypisał on właściwości,

istoty, kiedy zostaje rozumiana jako odpowiednie dla natury wypełnienie tego najbardziej wewnętrznego, rzeczywiście bytowego przeobóstwienia człowieka, tak jak zostaje ono wyrażone w nauce o usprawiedliwiającym uświęceniu człowieka poprzez udzielenie mu Ducha Świętego. Łaska i oglądanie Boga oznaczają dwie fazy jednego i tego samego wydarzenia, które są uwarunkowane przez wolną historyczność i czasowość człowieka, dwie fazy jednego samoudzielenia się Boga człowiekowi”. K. Rahner, *Grundkurs des Glaube...*, s. 124.

²⁴D. Oko zauważa, że „od strony ontologicznej to rozróżnienie na relacje do poszczególnych Osób Trójcy jest możliwe pomimo aksjomatu głoszącego, że tam, gdzie Bóg działa na zewnątrz, całe to działanie jest przypisywane Trójcy jako jednej przyczynie, ponieważ aksjomat ten dotyczy przyczynowości sprawczej, a nie quasi-formalnej. W tej przyczynowości można pojmować relację powstającą poprzez łaskę pomiędzy człowiekiem i każdą osobą Trójcy, jako rzeczywiście do niej się odnoszącą, a nie jedynie jej przypisywaną na zasadzie aropriacji (czyli przepisania jednej tylko osobie Trójcy czynności lub własności, która jest jednak wspólna wszystkim osobom)”. D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 179.

²⁵K. Rahner, *Der Dreifaltige Gott als transzendenter Urgrund der Heilsgeschichte*, s. 374-383; tenże, *Trinität...*, s. 1013-1016.

²⁶I. Bokwa, *Wprowadzenie...*, s. 121.

²⁷Pojęcie egzystencjału Rahner zaczerpnął z filozofii Martina Heideggera. Heidegger sądził, że kontynuuje dzieło Lutra, głosząc rozdział rozumu od wiary, filozofii i teologii, natury i łaski, rozdział tak wielki, że właściwie ekstremalny. Por. M. Heidegger, *Sein und Zeit*, Tübingen 1993, s. 10-12 i 229.

które otrzymuje ona dopiero przez łaskę usprawiedliwienia²⁸. Rahner, za pomocą pojęcia „egzystencjału nadprzyrodzonego” usiłował wykazać, że niezależnie od stopnia świadomości człowiek historyczny znajduje się zawsze w zasięgu oddziaływania łaski Bożej, czyli Boga samego, zaś dzieło odkupienia w Jezusie Chrystusie pozostaje stałym powołaniem dla człowieka, niezależnie od jego aktualnej wiary bądź jej braku²⁹. Samoudzielenie się Boga w Jezusie Chrystusie jest bowiem wydarzeniem historycznym, a więc dotyczącym każdego bez wyjątku człowieka³⁰. O powszechnej zbawczej woli Boga można mówić w sposób uzasadniony jedynie wtedy, jeśli Bożą obietnicę zbawienia rozumie się jako skierowaną rzeczywiście do wszystkich ludzi, a nie tylko do pewnej, ściśle określonej grupy³¹. Rahner uważa, że egzystencjał nadprzyrodzony jest transcendentalem, apriorycznym wyposażeniem natury ludzkiej. Ta właściwość pozwala człowiekowi być wrażliwym na rzeczywistość miłości Boga³².

²⁸ Więcej na ten temat: I. Bokwa, *Christologie als Anfang und Ende der Anthropologie. Über das gegenseitige Verhältnis zwischen Christologie und Anthropologie und bei Karl Rahner*, Frankfurt a.M. 1990, s. 142.

²⁹ D. Oko tłumacząc egzystencjał nadprzyrodzony w teologii Rahnera stwierdza: „Egzystencjał jest więc bytowym, konstytutywnym elementem człowieka jako egzystencji, który trwale określa jego samego i jego relacje do innych istniejących, zanim jeszcze podjęte zostanie przez niego jakiegokolwiek świadome i wolne, czyli ludzkie działanie, a zatem określający między innymi także strukturę i granice wolnych czynów człowieka. Egzystencjał jako to, co trwale, zawsze i wszędzie charakteryzuje ludzką egzystencję, różni się od tego, co «egzystencjalne», a co charakteryzuje konkretnie egzystencję pojedynczego człowieka w jej jedyności i niepowtarzalności (tak jak np. wolność charakteryzująca wszystkich ludzi różni się od konkretnego wolnego czynu pojedynczego człowieka). Filozoficznymi egzystencjalami są na przykład skończoność, wydanie śmierci, wina, cielesność, odniesienie do Boga, istnienie w kulturze, religijność, odniesienie do świata, potrzeba zadowolenia, walka i wojna, nadzieja. Natomiast teologicznymi egzystencjalami są egzystencjały wynikające z relacji człowieka do Boga objawiającego się w Chrystusie, w jakiś sposób związane z powołaniem człowieka do wspólnoty z Bogiem. Są to między innymi: pochodzenie od Boga, ale i radykalna odmienność od Niego, pożądlivość, potrzeba zbawienia i samo zbawienie, krzyż i Pismo Święte, odniesienie do Chrystusa, w końcu sam Chrystus. Często mianem trwałego egzystencjału bywa nazywany grzech, w tym szczególnie grzech pierworodny. Przy tym mianem egzystencjału określa się tutaj nieraz nie tyle zewnętrzną wobec człowieka rzeczywistość, ale jej niezależny, uprzedni, trwały wpływ na działanie człowieka. Tak na przykład prawda o Krzyżu wpłynęła na całą kulturę będącą pod wpływem chrześcijaństwa, dogłębnie zmieniła naszą świadomość. Podobnie jest z Pismem Świętym”. D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 185-186; por. K. Rahner, *Zum theologischen Begriff der Konkupiszenz*, w: *Schriften zur Theologie*, t. I, s. 408; tenże, *Grundkurs des Glaubens...*, s. 125.

³⁰ E. Schillebeeckx, *Christus und die Christen. Die Geschichte einer neuen Lebenspraxis*, Freiburg 1977, s. 625.

³¹ K. Rahner, *Über das Verhältnis des Naturgesetzes zur übernatürlichen Gnadenordnung*, „Orientierung” 20 (1956), s. 9.

³² I. Bokwa, *Wprowadzenie...*, s. 122; por. P. Eicher, *Die anthropologische Wende: Karl Rahners philosophischer Weg vom Wesen des Menschen zur personalen Existenz*, Freiburg 1970, s. 151, przypis 2.

Wprowadzając pojęcie egzystencjału nadprzyrodzonego, Rahner określił za jego pomocą zdolność do bycia z „Bogiem osobowej miłości”, a „wewnętrzne i bezwarunkowe skierowanie człowieka na łaskę, na oglądanie Boga”, które stanowi „*constitutivum* natury człowieka”³³, jest razem z nią dane, a mimo to, jako dar, jest niezasłużone, niezależne, jest od niej różne³⁴. Nadprzyrodzony egzystencjał ma tłumaczyć, w jaki sposób natura człowieka może być z konieczności ukierunkowana na otrzymanie łaski, a mimo to jak ta łaska może być niezasłużonym i wolnym darem Boga³⁵.

Interpretując rahnerowski egzystencjał nadprzyrodzony, należy zwrócić szczególną uwagę na jego chrystologiczny charakter. Egzystencjał nadprzyrodzony ma swoją podstawę w samoudzieleniu się Boga w Jezusie Chrystusie. Wcielenie Boga łączy w sobie nadprzyrodzoność i historyczność. Łaska nie jest więc jakąś rzeczywistością „idealistyczną”, lecz ma związek z Synem Bożym, który stał się Ciałem. Jest więc łaską Chrystusa, gdyż odzwierciedla w sobie strukturę Wcielenia. Dlatego porządek nadprzyrodzony, porządek łaski, argumentuje Rahner, jest porządkiem chrystologicznym: Jezus Chrystus, centrum i cel historii, określa ją istotowo jako historię zbawienia, w którą Bóg się wcielił, udzielając siebie samego światu. Egzystencjał nadprzyrodzony ma charakter chrystologiczny, gdyż jest „powołaniem do bezpośredniego udziału w życiu Boga jako udziału w łasce Syna Ojca, który stał się człowiekiem”³⁶. Wcielenie Syna Bożego jest podstawą rzeczywistej jedności rodzaju ludzkiego, w którym wszyscy stali się dziećmi jednego Ojca.

Egzystencjał nadprzyrodzony ma charakter chrystologiczny, gdyż jest owocem odkupienia. Ponieważ jest zaferowany każdemu bez wyjątku człowiekowi, Rahner nazywa go „egzystencjałem odkupienia obiektywnego”, w odróżnieniu od odkupienia subiektywnego, dokonującego się w życiu poszczególnego człowieka. „Każdy człowiek żyje od zawsze w przestrzeni bytowej, do której należy rzeczywistość Chrystusa”³⁷. Stąd konkretny człowiek może być pojmowany jako egzystencja nakierowana na ostateczną decyzję pójścia za Jezusem z Nazaretu³⁸.

Rahner pojęciem nadprzyrodzonego egzystencjału określa następujący, skomplikowany stan rzeczy: „Poprzez udzieloną sakramentalnie lub pozasakramentalnie łaskę uświęcającą człowiek jest już zawsze ogarnięty ogólną, infralapsaryczną,

³³ K. Rahner, *Über das Verhältnis...*, s. 323.

³⁴ D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 187.

³⁵ Por. L. Scheffczyk, *Die „organische“ und die „transzendente“ Verbindung zwischen Natur und Gnade (Ein Vergleich zwischen M.J. Scheeben und K. Rahner aus Anlaß des Scheeben-Gedenkens, FKTh 4 (1988), s. 170n.*

³⁶ K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. II, s. 256.

³⁷ Tamże, t. III, s. 294.

³⁸ I. Bokwa, *Wprowadzenie...*, s. 122-123.

obejmującą winę dziedziczną i winę osobistą, zbawczą wolą Boga. Jest zbawiony, jest trwale podmiotem zbawczej troski i oferty łaski Boga, jest absolutnie zobowiązany do nadprzyrodzonego celu. Ta sytuacja («obiektywne usprawiedliwienie» w odróżnieniu do jego subiektywnego przyjęcia poprzez zbawienie), która całościowo i nieodłącznie jest dana uprzednio wobec wolnego działania człowieka i je określa, nie polega jedynie na myślach i zamiarach Boga, ale jest egzystencjalnym określeniem samego człowieka. Jako obiektywizacja ogólnej woli zbawczej Boga dołącza się na drodze łaski do jego istoty jako «natury», ale też tej naturze nigdy w realnym porządku nie brakuje³⁹.

Tak, więc w toku rozwoju myśli Rahnera pojęcie nadprzyrodzonego egzystencjału coraz bardziej okazuje się bliskie pojęciu łaski, tak bardzo, że w końcu dochodzi do ich formalnego zjednoczenia w tym sensie, że egzystencjał okazuje się modalnością łaski, modalnością samoudzielenia się Boga, okazuje się być tym samoudzieleniem się jako realną możliwością dla człowieka, okazuje się propozycją tego samoudzielenia skierowaną do niego, apelem do jego wolności – nadprzyrodzony egzystencjał jest właśnie „ofertą samoudzielenia się” Boga⁴⁰. Oznacza on udział w nowej sytuacji zbawczej stworzonej przez Chrystusa. Oznacza możliwość faktycznego usprawiedliwienia przez Boga przed Bogiem.

Po Chrystusie sytuacja każdego człowieka jest inna, inna niż przed Chrystusem, inna niż gdyby był on tylko grzesznikiem oczekującym (lub nie) na Mesjasza. Jest on już innym człowiekiem, nawet jeśli jeszcze nie rozstrzygnął, jaką postawę wobec Chrystusa zajmie. Usprawiedliwienie, również jako jedynie potencjalne, trwale zmienia beznadziejną sytuację grzechu (choćby dlatego, że każda możliwość wymaga jakichś warunków swoich możliwości zarówno w odbierającym i przyjmującym), ponieważ Bóg „przebacza wtedy, kiedy daje siebie samego, ponieważ tylko na tym może polegać przebaczenie”⁴¹. Po takim usprawiedliwieniu, zauważa Rahner, człowiek nie może już być takim samym grzesznikiem jak poprzednio. Tę powszechną, nową sytuację oznacza nadprzyrodzony egzystencjał, podobnie jak powszechną sytuację winy oznacza grzech pierworodny⁴². Żeby jednak to złączenie się z Chrystusem stało się rzeczywistością, stało się aktem, musi być dane uprzednio jako realna możliwość. Możliwość zbawienia nie jest czymś, co pozostaje na zewnątrz człowieka jak rzecz. Właśnie ta wewnętrzna możliwość, wewnętrzna potencia przyjęcia usprawiedliwienia jest „nadprzyrodzonym egzystencjałem (obiektywnego), bycia zbawionym albo (obiektywnego) bycia uspra-

³⁹ K. Rahner, *Existenzial...*, s. 1298.

⁴⁰ Tenże, *Grundkurs des Glaubens...*, s. 124 i 132.

⁴¹ Tenże, *Rechtfertigung*, w: *Sacramentum Mundi*, t. IV, s. 46.

⁴² Tamże, s. 46; tenże, *Rechtfertigung VI. Systematisch*, LThK VIII, s. 1043.

wiedliwionym⁴³. Obiektywnego w tym sensie, że zmieniającego rzeczywistość sytuację człowieka jeszcze przed jego subiektywnym ustosunkowaniem się do niej⁴⁴. Nadprzyrodzony egzystencjał jest więc już zaferowaną, ale jeszcze nie przyjętą łaską usprawiedliwienia, jest jednak zarazem czymś, co określa człowieka, zanim zajmie on jakiegokolwiek stanowisko wobec niego, jest „nadprzyrodzonym *a priori* jego ducha”, jest „momentem transcendentalnej świadomości człowieka”⁴⁵.

W interpretacji egzystencjału podkreśla Rahner również jego uniwersalność⁴⁶. Jest ofiarowany zawsze i wszędzie każdemu człowiekowi. Jest tak, ponieważ łaska jest powszechna – przynajmniej jako oferta. Nie tylko zgadza się to ze współczesną świadomością teologiczną i najbardziej elementarną ludzką wrażliwością, poczuciem solidarności, zgodnie z którymi jest właściwie niewyobrażalne, nie do przyjęcia, że bodaj jeden człowiek mógłby być wyłączony z miłosiernych zamiarów Boga, mógłby być pozbawiony jakiegokolwiek szansy zbawienia, ale jest też jasno ugruntowane w Objawieniu, jest jasnym wypowiedzeniem tego, co dla każdego człowieka, dla jego konkretnej sytuacji oznacza powszechna wola zbawcza Boga, śmierć Chrystusa za wszystkich ludzi⁴⁷.

DARMOWOŚĆ ŁASKI USPRAWIEDLIWIENIA

Patrząc w tym świetle na relację natury i łaski, która tradycyjnie jest kluczowym problemem teologii usprawiedliwienia, trzeba zaznaczyć, że uniwersalność nadprzyrodzonego egzystencjału, powołanie wszystkich ludzi do łaski nie zaprzeczają jego darmowości i niezasłużoności. Udzielenie czegoś wszystkim ludziom nie czyni tego bynajmniej częścią natury. Łaska nie przysługuje człowiekowi z jego istoty, nawet gdyby był on bezgrzeszny. Rahner zwraca uwagę, że ten paradoks napięcia pomiędzy uniwersalnym nastawieniem na łaskę, powszechnym jej pra-

⁴³Rahner K., *Fragen der Kontroverstheologie über die Rechtfertigung*, w: *Schriften zur Theologie*, t. IV, s. 250n; por. także D. Oko, *Łaska i wyzwolenie...*, s. 190n.; I. Bokwa, *Człowiek w świetle Jezusa Chrystusa według Karla Rahnera*, „Przegąd Powszechny” 3 (871) 1994, s. 360.

⁴⁴Miłość Boga ogarnia grzesznika jeszcze przed jego nawróceniem nie jedynie zewnętrznie, formalno-prawnie, ale osiąga go w jego rdzeniu, w jego istocie i tam go przekształca. Wyzwała go z szeregu ograniczeń wynikających nie tylko z jego grzeszności, z jego zamknięcia w nieprzekraczalnym dla niego jego własnymi siłami kręgu grzechu pierwotnego i własnych grzechów, ale także z nie mniej nieprzekraczalnych granic jego natury, radykalnie więc zmienia jego transcendentność, jego zdolność do przekraczania własnych granic, uzdalnia go tak do przyjęcia samego Boga. K. Rahner, *Grundkurs des Glaubens*, s. 135; por. K.H. Weger, K. Rahner. *Eine Einführung in sein theologisches Denken*, Freiburg 1986, s. 98.

⁴⁵K. Rahner, *Mensch IV. Theologisch*, LThk VII, s. 292.

⁴⁶Tenże, *Erbsünde*, w: *Sacramentum Mundi*, t. I, s. 1006; tenże, *Existential...*, s. 1301.

⁴⁷D. Oko, *Łaska i wolność...*, s. 192.

gnieniem, a jej niezasłużonością, jej darmowością, trzeba rozumieć w analogii do najważniejszych osobowych relacji. Owe połączenie w człowieku od początku natury i nadprzyrodzonego egzystencjału wyjaśnia, zdaniem niemieckiego teologa, nie tylko pochodzenie trudności filozoficznego rozumienia natury człowieka, ale także uświadamia nieusuwalność tych trudności. W człowieku od samego początku jest obecne coś przekraczające naturę, coś z niezgłębionej tajemnicy Boga. Człowiek jest stworzony na obraz tej tajemnicy, ona mu się sama udziela, jest nią w nadprzyrodzony sposób kierowany⁴⁸. Tak głęboko ugruntowana jedność natury i łaski pozwala przewyciężyć skrajny dualizm, który zdaje się obciążać teologię chrześcijańską. Wydaje się zwłaszcza, że teologia luteraska do dziś cierpi na przesadne przeciwstawienie, rozdzielenie natury i łaski. Wynika to między innymi z jej słabości metafizycznej, z zapomnienia, że przeakcentowanie różnicy neguje możliwość jakiegokolwiek połączenia, czyni z łaski byt zupełnie pozaświatowy⁴⁹. Z tego też, między innymi, wynika sekularyzacja, o wiele bardziej zaawansowana w krajach protestanckich niż katolickich, z tego też wynika podział, który rodzi kolejne podziały. Ponieważ na najgłębszym poziomie teologicznym łaska i natura zostają przesadnie rozdzielone, rozłączone, podzielony zostaje też Kościół jako wspólnota.

Karl Rahner zmarł 30 marca 1984 roku. Od tej chwili minęło 20 lat. W życiu Kościoła i teologii to bardzo długi okres, zwłaszcza w czasach, kiedy żyje się tak szybko. Niektórzy słynni teologowie popadają w zapomnienie jeszcze za swego życia, ale pamięć o Rahnerze trwa. Popularność jego teologii stała się potężnym impulsem do odnowy myśli teologicznej Kościoła. Teologia ta stała się znana także w innych wspólnotach chrześcijańskich. Przeszła próbę czasu i okazała się owocna.

Osiągnięcia Rahnera na polu teologii usprawiedliwienia są imponujące. Punktem wyjścia i centrum jego teologii jest problem łaski, rozumianej jako samoudzielenie się Boga człowiekowi. Według niemieckiego teologa w charytologii ogniskują się wszystkie ważniejsze pytania teologiczne: pytanie o Boga, człowieka, o jego usprawiedliwienie, Kościół i świat. W tym jądrze jest zawarte wszystko. I choć Rahner nie był pierwszym, który to odkrył, to jego myśl „odkrywa jeszcze więcej, mianowicie to, że pokuta i jej historia są założeniami wiary chrześcijańskiej i żywej teologii”⁵⁰. Można by je ogólnie określić jako powtórne scalenie czło-

⁴⁸ K. Rahner, *Sendung und Gnade. Beiträge zur Pastoraltheologie*, Innsbruck 1959, s. 64; tenże, *Zur Theologie der Gnade*, w: *Sacramentum Mundi*, t. II, s. 455.

⁴⁹ G. Greshake zwraca uwagę, że właśnie luteraska przesada w określaniu zepsucia natury paradoksalnie naturalizuje łaskę, bo czyni ją koniecznym warunkiem istnienia natury. G. Greshake, *Geschenkte Freiheit...*, s. 65.

⁵⁰ K.H. Neufeld, *Fortschritt durch Umkehr. Zu Karl Rahners bußgeschichtlichen Arbeiten*, „Stimmen der Zeit“ 192 (1974), s. 281.

wieka, jako odbudowę i dalsze konstruowanie jego jedności. Jedności pomiędzy łaską a naturą, jedności pomiędzy człowiekiem i samoudzielającym mu się Bogiem, jedności między Kościołem i światem. Teocentryczny wymiar usprawiedliwienia prezentowany przez Karla Rahnera buduje chrześcijańską jedność, gdyż jest otwarty na wszystkie jej wymiary. Otwarty jest na całą prawdę o Kościele, człowieku, świecie i ostatecznie naprawdę o Bogu – jedynym, pierwotnym źródle wszelkiej prawdy istnienia i jedności.

Znaczącym osiągnięciem teologii Rahnera wydaje się być pomoc współczesnemu człowiekowi w rozumieniu i rozwoju swojej wiary. Może ona przyczynić się w wewnętrznej mobilizacji wierzących, prowadzić do samych źródeł ich istnienia i ich wiary, do samej tajemnicy usprawiedliwienia. Pokazuje, jak bardzo łaska jest im bliska, jak wewnętrznie ich konstytuuje. Ukazuje też, jak bardzo tajemnica Boga stała się tajemnicą człowieka i jak bardzo człowiek jest powołany do budowania najgłębszej wspólnoty z Bogiem. Właśnie po to został odkupiony i usprawiedliwiony, właśnie po to, dzięki łasce, zwrócona mu została jego wolność.

Myśl Rahnera może być dla współczesnej teologii antidotum na sztuczne, przejaskrawione, groźne i niszczące dualizmy, jest kontynuacją w najlepszym stylu uniwersalnej myśli katolickiej. Jego teocentryczna, transcendentna teologia wyraża i tworzy ogólną dla współczesnych badań teologicznych tendencję do postrzegania natury i łaski we wzajemnym powiązaniu. Tendencja ta znalazła najlepsze potwierdzenie w dokumentach Soboru Watykańskiego II, w których na ogół unika się przeciwstawień typu naturalne – nadnaturalne, natura – łaska, zamiast tego mówiąc o człowieku w jego konkretności i jedności⁵¹. Dzięki temu możemy dzisiaj lepiej zrozumieć, że to, co najbardziej ludzkie, jest zarazem najbardziej chrześcijańskie, a to, co najbardziej chrześcijańskie, jest zarazem najbardziej ludzkie, oraz że bycie w łasce „to prawdziwe, dobre i szczęśliwe bycie człowiekiem”⁵². Im bardziej człowiek jest przeniknięty, usprawiedliwiony, uleczony i podniesiony przez łaskę, tym większej godności, wagi i znaczenia nabiera każdy jego czyn, w przypadku usprawiedliwionego będący zawsze czynem osoby, ale zarazem i łaski. Ten teocentryczny wymiar łaski usprawiedliwienia był ważnym tematem nauczania Karla Rahnera, który szeroko i gruntownie go opracował.

⁵¹ P. Rief, *Glauben und Ethos. Fragen zum Selbstverständnis der Moraltheologie*, w: H. Roßmann, J. Ratzinger, *Mysterium der Gnade. Festschrift für Johan Auer*, Regensburg 1975, s. 35; H. de Lubac, *O naturze i łasce*, Kraków 1986, s. 103.

⁵² H. Küng, *Christ sein*, München 1974, s. 545n i 594; por. K. Lehman, *Philosophisches Denken im Werk Karl Rahners*, w: A. Raffelt, *Karl Rahner in Erinnerung*, Düsseldorf 1994, s. 197.

Zgłębienie rzeczywistej natury człowieka służy powiązaniu go z Jezusem Chrystusem. Rahner pomaga uwierzyć, że usprawiedliwiony człowiek realizuje swoje życie, jeśli pozostaje w głębokim, prawdziwym związku z Jezusem. Odkrycie tej prawdy prowadzi w głąb samej tajemnicy samoudzielającego się Boga. Pomaga w tym fascynująca, choć trudna teologia Karla Rahnera.

Summary

Teocentric Dimension of Justification Grace in Karl Rahner's Theology

Rahner's thought may be for modern theology an antidote for artificial, exaggerated, dangerous and destroying dualisms, is a continuation of universal catholic thought. His teocentric, transcendental theology expresses and creates general trend for modern theological studies to perceive nature and grace together as connected. This trend has found the best confirmation in documents of Vatican Council II, in which generally the contrasts of natural – supernatural, nature – grace type are avoided, instead speaking about the human being in his concreteness and unity. Thanks to it, today we can better understand that that what is more human is at the same time the most Christian, and this what is the most Christian is at the same time the most human and being in grace „is true, good and happy being a man”. The more human being is penetrated, justified, cured and elevated by the grace, the more stately, and the more important is his each action, in a case of the justified being always an action of person but at the same time also of grace. This teocentric dimension of the justification grace was important topic of teaching of Karl Rahner, who thoroughly and broadly worked it out.

Exploration of real human nature is designed for connection him with Jesus Christ. Rahner helps to start believing that justified man realizes his life if he is in deep, true connection with the Jesus. Discovery of this truth leads far into the very mystery of self-giving God. Fascinating though difficult Karl Rahner's theology helps with it.